

## Białe gołębie

Stare Dobre Małżeństwo

Przyjeżdżasz jeszcze czasem  
- bilet masz zniżkowy -  
i siadasz w końcu stołu  
do naszej zwykłej rozmowy

herbatę - jak dawniej - słodzisz  
i pijesz raczej słabszą  
próbujesz coś powiedzieć  
lecz nie wiesz jak zacząć

papierosa znowu zapalam  
ty gasisz go smutnym wzrokiem  
dla ciebie zawsze będę  
małym niemądrym chłopcem

a tu już wnuki - moje dzieci  
proszą by opowiadać o tobie  
niebo z tobą ściągam im na ziemię  
lecz i tak nie wszystko opowiem

przyjeżdżaj więc jeszcze czasem  
niech będzie Bóg wyrozumiały  
przecież nie możesz tak na zawsze  
samych nas tutaj zostawić

a pod wieczór niech białe gołębie  
przyfruną z drabiną strażacką  
i niech prowadzą cię za rękę  
nad Kraków i wieżę Mariacką